

Adoracja krzyża

(Przygotować krzyż zasłonięty materiałem tak jak w Wielki Piątek. Można go umieścić w centrum kościoła, otoczyć świecami i skierować na niego punktowe światło.)

Śpiew „Krzyżu święty”

Krzyżu święty, nade wszystko
drzewo przenajszlachetniejsze.
W żadnym lesie takie nie jest,
Jedno, na którym sam Bóg jest.
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,
rozkoszny owoc nosiło.

Skłoń gałązki drzewo święte,
ulżyj członkom tak rozpiętym,
odmień teraz oną srogość,
którąś miało z przyrodzenia.
Spuść lekuchno i cichuchno
Ciało Króla niebieskiego.

Tyś samo było dostojne
nosić światowe zbawienie,
przez cię przewóz jest naprawion
światu, który był zagubion.
Który święta Krew polała,
co z Baranka wypływała.

Niesłychanać to jest dobroć,
za kogo na krzyżu umrzeć.
Któż to może dzisiaj zdziałać,
za kogo swoją duszę dać?
Sam to Pan Jezus wykonał,
bo nas wiernie umiłował.

Oto krzyż Chrystusa, który nadaje sens i znaczenie historii ludzkości. On nadaje sens twojemu życiu. Często uciekamy od krzyża, bardziej szukamy uśmiechu, radości, tego, co kojarzy nam się ze szczęściem. A jakie szczęście można odnaleźć w krzyżu? Popatrzmy w twarz Jezusa i uświadommy sobie, że ten Jego ból, Jego rany, Jego korona cierniowa, Jego samotność i wyśmianie, wszystko to dokonało się dla mnie.

(Odslaniamy górną część krzyża)

Śpiew „Niechaj miłość Twa jak potężna fala”

Drogi mój młody przyjacielu! Oto ja, twój Bóg, patrzę na ciebie z wysokości mojego krzyża. Świat mnie porzucił i wywyższył na tym drzewie hańby, lecz tylko Ja potrafię trwać w tym miejscu z szeroko otwartymi ramionami. A wiesz po co? Po to, abyś zawsze, o każdej porze, w każdym miejscu pamiętał, że czekam! Żebyś przed oczyma miał te ręce moje przybite na

wieki. Mój drogi przyjacielu, nie wiem co jeszcze mogę zrobić, byś uwierzył, że cię kocham. Jak mam wypowiedzieć to, co czuje moje Boskie serce. Lata życia może oddaliły nas od siebie? Może zmartwienia, pośpiech, problemy wybudowały niewidzialny mur między nami? Ale pamiętaj, że moja miłość do ciebie trwa! Ja czekam na ciebie!
Twój najlepszy Przyjaciel – Jezus.

Śpiew „Przyjaciela mam, co pociesza mnie”

(Odsłaniamy dalszą część krzyża, ukazując całą cierpiącą postać Jezusa)

Ale teraz w Chrystusie Jezusie wy,
którzy niegdyś byliście daleko,
staliście się bliscy przez krew Chrystusa.
On bowiem jest naszym pokojem.
On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością,
bo zburzył rozdzielający je mur – wrogość.
W swym ciele pozbawił On mocy Prawo przykazań,
wyrażone w zarządzeniach,
aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka,
wprowadzając pokój,
i [w ten sposób] jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem
w jednym Ciele przez krzyż,
w sobie zadawszy śmierć wrogości.
A przyszedłszy zwiastował pokój wam,
którzyście daleko, i pokój tym, którzy blisko,
bo przez Niego jedni i drudzy
w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca.
A więc nie jesteście już obcymi i przychodniami,
ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga –
zbudowani na fundamencie apostołów i proroków,
gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus.
W Nim zespалana cała budowla rośnie
na świętą w Panu świątynię,
w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu,
by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha.

Drodzy wybrani, szczególnie świadkowie Jezusa. Sakrament bierzmowania jest dla nas wszystkich sakramentem misyjnego posłania. Jest namaszczeniem i włączeniem w misję Jezusa. To trudne. To wielkie wyzwanie. Ale tylko najlepszych, najodważniejszych wybiera się do misji specjalnej. Wy spełnacie te warunki. Dziś Chrystus, na którego patrzycie, zaprasza was do wejścia na drogę krzyża, na drogę mocy wypływającej z ran Chrystusa. Krzyż buduje jedność i prowadzi do współpracy, którą ożywia Duch Święty. Duch, którego w sakramencie bierzmowania przyjmiecie.

Dlatego wspólnie uwielbiamy święte drzewo krzyża.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże,
Jezu, świata Zbawicielu,
Jezu, na śmierć krzyżową skazany,

Jezu, krzyż na swoich ramionach niosący,
Jezu, pod krzyżem upadający,
Jezu, krzyżem przygnieciony,
Jezu, na drzewie krzyża rozciągniony,
Jezu, do drzewa krzyża przybity,
Jezu, na krzyżu podwyższony,
Jezu, na krzyżu krew swoją przelewający,
Jezu, z krzyża modlący się za nieprzyjaciół,
Jezu, z krzyża przebaczący,
Jezu, z krzyża Matkę swoją żegnający,
Jezu, na krzyżu umierający,
Jezu, na krzyżu włócznią przebity,
Jezu, z krzyża złożony i pogrzebany,
Jezu, na krzyżu uwielbiony,

Krzyżu Święty, drzewo życia, ochraniaj nas
Krzyżu Święty, mocy i mądrości Boża,
Krzyżu Święty, zwycięski sztandarze chwały Chrystusa,
Krzyżu Święty, powszechny znak zbawienia,
Krzyżu Święty, zadośćuczynienie za nasze grzechy,
Krzyżu Święty, narzędzie pojednania Boga z ludźmi,
Krzyżu Święty, źródło wszelkich łask,
Krzyżu Święty, drogowskazie chrześcijańskiego życia,
Krzyżu Święty, znaku wyznawanej wiary,
Krzyżu Święty, nauczycielu miłości i przebaczenia,
Krzyżu Święty, pociecho smutnych i cierpiących
Krzyżu Święty, ucieczko skrzywdzonych i zroczonych,
Krzyżu Święty, pomocy na drodze nawrócenia,
Krzyżu Święty, umocnienie pokutujących
Krzyżu Święty, wolności przed zniewoleniem zła,
Krzyżu Święty, nadziejo umierających,
Krzyżu Święty, zwiastunie zmartwychwstania,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste i Błogosławimy Tobie,
Żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupił raczył.

Módlmy się:

Boże, który w drzewie krzyża zostawiłeś nam pamiątkę męki i śmierci Twojego syna, dozwól prosimy taką czią otaczać ten znak zbawienia, abyśmy nieustannie doznawali w sobie owoców Twego odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

To jest krzyż Chrystusa, znak miłości, znak przyjaźni między tobą a Bogiem.

Teraz przed wyjściem z celebracji po błogosławieństwie niech każdy z was podejdzie, dotknie krzyża i – tak jak chce, jak czuje, w ciszy lub głośno – niech powie słowo „Dziękuję!”.

Błogosławieństwo kapłańskie.

(Podejście do krzyża może być przy wspólnym śpiewie „Dzięki za Twój krzyż, dzięki za zwycięstwo Twe”)